

DAWNA ZIEMIA ŁOMŻYŃSKA

PRZEZ

ZYGMUNTA GLOGERA¹

Ziemi Łomżyńskiej jako całości nikt nie opisywał dotąd oddzielnie. Mamy tylko częściowe monografie jej okolic i miast, w których pierwszeństwo trzyma sumienna książka p. Rzeczniewskiego byłego prof. historii w szkołach łomżyńskich p. n. *Stara i nowa Łomża*² tudzież rozprawa o dawnej Łomży p. St. Zielińskiego umieszczona w *Dawnej Polsce* Adr. Krzyżanowskiego; dalej są liczne opowiadania Połujańskiego w jego *Wędrownkach po guberni Augustowskiej*, także *Kilka uwag o tejże guberni* B. Tykła, i inne pomniejsze.

Artykuł niniejszy nie wyczerpuje bynajmniej przedmiotu względnie do rozległych potrzeb dzisiejszych badań. Materiał gromadzony przez jego autora od lat kilku w formie kartkowego katalogu wszystkich siół krajowych z oznaczeniem przy tychże ważniejszych wiadomości ze źródeł dziejowych, archiwalnych, lub archeologicznych, nie pozwala tu na pomieszczenie wszystkiego, co się tyczy ziemi Łomżyńskiej, gdy tychże siół ziemia ta liczy dziś do 700. Zakres więc niniejszej monografii może dać tylko treściwy i ogólny obraz przedmiotu, podobny do tego jaki o ziemi Bielskiej podaliśmy w III tomie Biblioteki z roku zeszłego. Ale i taki obraz jest potrzebny gdy żadnego przed nim nie było, gdy np. nie masz w całej mapografii karty, któraby podawała rzeczywiste granice ziemi Łomżyńskiej, a cóż dopiero jej powiatów.

Waga i Lelewel w swojej geografii dawnej Polski, oto co powiedzieli o tej ziemi: „Ziemia Łomżyńska dzieli się na cztery powiaty: Łomżyński, Kolniński, Zambrowski i Ostrołęcki; starostwo grodowe łomżyńskie, do którego też należą grody Kolniński, Zambrowski i Ostrołęcki; za osobnym przywilejem królewskim chodzi leśnictwo łomżyńskie, do którego należą miasteczka Kolno, Nowogród i wiele innych przyległości; nie grodowe starostwo ostrołęckie, Miastków królewszczyzna. Sejmiki w Łomży, obiera 2 posłów, deputata zaś jednego co piąty rok. Powiat Zambrowski ma swoje osobne ziemstwo. Miasta: Łomża stołeczne ziemi, Zambrów, Kolno, Nowogród, Ostrołęka, Stawiski, Śniadowo etc.”

¹ Materiał przepisano na podstawie oryginału opracowania: Z. Gloger, *Dawna ziemia łomżyńska*, Warszawa 1876; przedruk: Łomża 1986, s. 4. Prezentowany tekst podajemy, by upowszechnić świadomość źródeł naszej historii i kultury.

² Wykazując starożytność grodu i jego dawne znaczenie, pracę swoją w streszczeniu podał p. R. w „Encyklopedyi Powszechnej”.

Województwo mazowieckie dzieliło się na dziesięć ziem, z których Łomżyńska i Wizka stanowiły część jego północno-wschodnią, wchodzącą nieco klinem między Prusy książęce (a mianowicie Mazowsze pruskie), a województwo podlaskie, którego ziemia Bielska ciągnąca się wązkim pasem z północy na południe, od Augustowa do Brańska odgraniczała te dwie ziemie Mazowsza od W. Ks. Litewskiego. Grajewo w ziemi Wizkiej było ostatniem na północy miasteczkiem mazowieckiego województwa. Za Grajewem rzeczka Łęg (przecinająca dziś poprzecznie na dwie połowy ową augustowską szczyłę Kongresowego Królestwa) odgraniczała Mazowsze od Podlasia, nie stanowiąc bynajmniej granicy polskiego dyalektu. Obejmował on bowiem dalej ziemię Bielską do rzeki Netty i za nią część województwa trockiego w okolicach Suwałk do Lipska i Sejn.

Rzetelnych granic ziemi Łomżyńskiej nieznalazłszy na żadnej z kart dawnych, wykreślił je na tegoczesnych stosując się do szczegółowego spisu wiosek z roku 1676, jaki był dokonany podług ziem, powiatów i parafij. Ziemia nasza graniczyła na północ w części z Prusami, a w części z ziemią Wizką i Bielską, na wschód także z ziemią Wizką i Bielską, na południe z Nurską, a na zachód z Różańską i Ciechanowską. Granica z Prusami w części sucha, w części z małą rzeczką Wincentą idącą, ustalona w r. 1343 układem Ziemowita księcia na Wiznie z wielkim mistrzem Braci szpitalnych Ludwikiem Königem, dotąd pozostaje nie zmieniona i dziś jest granicą Kongresówki od państwa pruskiego. Wschodnia granica z ziemią Wizką biegła suchym łądem, począwszy na północy od Prus i źródeł Wincenty, dalej środkiem parafij: Grabowskiej, Romańskiej, Dobrzyjałowskiej i Piątńskiej aż do wsi Piątnicy leżącej nad Narwią naprzeciw stołecznej Łomży, która tym sposobem znajdowała się przy granicy ziemi Wizkiej, położonej za Narwią w stronie Wizny i rzeki Biebrzy. Od Łomży do ujścia Bierzy, Narew rozgraniczała te dwie ziemie, a od Bierzy do ujścia rzeczki Śliny (w okolicy Tykocina) ziemię Łomżyńską od Bielskiej, dalej do wsi Zawad też granicę stanowiła wspomniana Ślina; od Zawad zaś granica sucha z ziemią Bielską biegła ku południo-zachodowi. W okolicy wsi Jabłonki między Zambrowem a Wysokiem-Mazowieckiem ziemia Łomżyńska dotykała północnego krańca Drohickej, wysuniętej aż dotąd wązkim klinem między Nurską a Bielską. Granica południowa z ziemią Nurską biegła koło Skarzyna i Drogoszewa z rzeczką Broczkiem, a od wsi Przezdziecka suchym łądem na zachód ku źródłom rzeki Orz, w dawnych dokumentach wszędzie pisanej *Horz*. Orz na całej swojej siedmio-milowej długości aż do ujścia w Narew (poniżej Różana) rozdzielał te dwie ziemie, a parafie: Goworowska, Czerwińska i Lubotyńska, które przecinał, po połowie do ziemi Łomżyńskiej i Nurskiej należały. Od zachodu Narew na przestrzeni mil kilku powyżej ujścia Orzu odgraniczała ziemię Łomżyńską od

Róžańskiej, a następnie granica z ziemią Róžańską i Ciechanowską porzucała prawy brzeg Narwi biegnąc na północ w okolice Myszynca ku Prusom.

Wątpliwość granic starostwa ostrołęckiego z ziemią Ciechanowską nie pozwoliła mi ściśle obliczyć powierzchni ziemi Łomżyńskiej. W każdym razie wynosiła ona do mil kwadratowych polskich 80-ciu, ale nie przechodziła tej liczby³. Rozległość mil \square 99 ziemi Łomżyńskiej i Ostrołęckiej (tak) podana w dziele *Historisch-geographische Darstellung Alt und Neupolens*, jest przesadzoną w każdym razie, czy będziemy liczyli na mile polskie lub niemieckie, czemu zresztą nie można się dziwić przez wzgląd na dawną niedokładność map i pomiarów geograficznych, o której mówiłem.

Podział ziemi Łomżyńskiej na cztery powiaty istniał zdaje się bez żadnej zmiany od wieku XV do roku 1795 odpowiadając ówczesnym stosunkom. W czterech bowiem stronach ziemi były cztery miasta, które dały nazwisko czterem utworzonym z ich okolic powiatom. Jeden tylko Nowogród w tym podziale nie został powiatowym, leżał bowiem zblizko Łomży, a okolica jego za-narwiańska była w starożytności prawie bezludną księżęcą puszczą. Mogło się jednak tem pocieszać to miasto, że przed wzrostem Łomży, Kolna, Ostrołęki i Zambrowa nadawało nazwę powiatu (districtus) dość rozległej okolicy, było starostwem i miejscem nawiedzanem często przez książąt Mazowieckich. Kręta Narew płynąc od wschodu ku zachodowi dzieliła naszą ziemię na dwie nie równe części. W północnej mniejszej, między tą rzeką a Prusami położonej, leżał cały powiat Kolnieński, część Ostrołęckiego i Łomżyńskiego; w południowej większej wzdłuż Narwi kilkanaście mil ciągnącej się z pod Tykocina aż pod Różan, leżały powiaty: Zambrowski, Łomżyński i reszta Ostrołęckiego.

Wedle dawnych spisów wiosek, ziemia Łomżyńska liczyła tychże w wieku XVII około 550; dziś na tej przestrzeni znajduje się ich sześćset kilkadziesiąt, ale ten przyrost ogranicza się do borów nowogrodzkich i ostrołęckich, w których leśne osady nie zasługujące przed dwoma wieki na nazwę wiosek, później do rzędu takowych wzrosły. Parafij w wieku XVII liczyło się 30 tak całkowitych jak i częściowo do ziemi Łomżyńskiej należących; od tego czasu przybyło tylko kilka także wśród owych borów, wszystkie zaś inne zachowały dotąd swoje granice z nader małymi zmianami od wieku XV-go, w którym większa ich część założoną została. Były atoli kościoły i parafie nierównie starożytniejsze jak np. w Szczepankowie w r. 1242 założona, w Starej Łomży wedle podania sięgająca czasów Bolesława Chrobrego, a w każdym razie współczesna Szczepankowskiej i kilka innych. Żaden atoli z tych pierwotnych kościołów już

³ Wziąłem tu do pomiaru milę siedmiowiorstową, jakich 14,879 idzie na średni stopień południka.

nie istnieje, a przecież ciekawą byłoby rzeczą, gdyby badacze nasi zdołali kiedy zestawić daty założenia wszystkich kościołów i parafii w całym kraju, co mogłoby dorzucić światła do postępu zaludnienia i ówczesnej cywilizacji⁴. Klasztorów w ziemi Łomżyńskiej było pięć: 1) Jezuici w Łomży od r. 1609 założyli później (r. 1654) missye w Myszyńcu dla ludu w puszczech mieszkającego; 2) panny Benedyktynki sprowadzone do Łomży z Torunia w 1628 roku; 3) Bernardyni w Ostrołęce od roku 1665; 4) Franciszkanie w Stawiskach od r. 1697; 5) i Kapucyni w Łomży od 1763 r. Nadmienić także wypada o Mansyonarzach, których 8-iu mieszkało przy farze łomżyńskiej od króla Zygmunta I-go, a w ostatnich czasach trzech; także, iż Szczepanków od r. 1169 do czasu rządów pruskich, czyli lat około 630 należał do Benedyktynów plockich, którzy parafią tutejszą przeszło pół-szósta wieku zawiadywali.

Spis wsi i miast z roku 1676 wylicza w ziemi Łomżyńskiej tylko pięć tych ostatnich, a mianowicie: Łomżę, Kolno, Zambrów, Ostrołękę i Nowogród, które już w XV wieku do miast się liczyły. Dziś na tej przestrzeni jest miasteczek osiem, w ciągu zatem dwóch ostatnich wieków, trzy wsie do rzędu ich doszły, to jest Śniadów, Myszyniec i Stawiki. Nie wymieniłem tu wsi Szczepankowa, którą opaci benedyktyńscy usiłowali podnieść do rzędu miasteczek i dla której nawet aż 12 jarmarków uzyskali, a która chyba wspaniałym kościołem (zmurowanym w latach 1540—1550) różni się dziś od innych parafialnych wiosek. Możeby się dało i inną jaką jeszcze wieś wynaleźć w ziemi Łomżyńskiej tytułowaną w dawnych aktach *oppidum*, ale czyż to miało oznaczać miasto w pojęciu dzisiejszem? Im dalej posuniemy się w przeszłość, tem wsie zobaczymy mniejsze, a prawdopodobnie każda większa wioska terażniejsza nawet bez zamku zasługiwałaby cztery lub pięć wieków temu w ziemi naszej na nazwę miasta w stosunku do siół owoczesnych.

Mając mówić o rodowości mieszkańców, uważam za stosowne pominąć czasy przedhistoryczne, gdyż kroniki nader mało dostarczają materiału nawet dla domysłów; archeologia zaś, do której pracowników i piszący się zalicza, w skutek nie wielkiej liczby poszukiwań i odkryć na tej przestrzeni, równie podstawy do pewniejszych wniosków dać nie może. To pewna, że takie rzeki jak Narew były w czasach starożytnych traktami jeżeli nie ludów, to rozmaitych drużyn i gromad. Po wielu takich wędrówkach nie zostało żadnych śladów i o nich nigdy się już nie dowiemy. Przypuszczać także nie można, aby w

⁴ Kapica w swoim Herbarzu wspomina daty założenia następnych kościołów i parafii na Podlasiu i w Łomżyńskim: w Dobrzyjałowie r. 1425 (str. 86), w Domanowie r. 1460 (str. 276), w Tykocinie kościół murowany wznosił Gasztołd w r. 1437 (s. 244), ale niewiadomo czy pierwszy? w Sokołach roku 1471 (s. 383), w Kuleszach r. 1493 (s. 196), w Kobylinie na początku w. XV, w Turośni r. 1515 (s. 134).

przedhistorycznych czasach (t. j. względnie do Mazowsza: pogańskich), gdy mazowieckie powiśle posiadało już mnóstwo osad, jakto tylokrotne odkrycia archeologiczne w wieku bieżącym wykazały; brzegi rybnej Narwi uchodzącej do Wisły w tych właśnie jak na owe czasy ludnych stronach, miały być nie zamieszkałe i wcale nie znane owym pogańskim Mazurom. Rzeczywiście ludność, choć zapewne mało znaczna, ale była, bo mamy tego liczne dowody. Do tych należą znalezione przez nas groby pogańskie, a obok nich okrzoski, narzędzia i bełty krzemienne, tudzież ozdoby, czerepy z naczyń glinianych i w ogóle ślady osad starożytnych w pobliżu Narwi w Tykocińskim, na wschodnim krańcu ziemi Łomżyńskiej i pogranicznej Bielskiej. Do tych należy ciekawy grób kamienny rozkopany przez p. Budzińskiego pod Łomżą⁵, dalej kamienne toporki znajdujące w torfowiskach i na polach, popielnice i grób z odległej epoki brązu znaleziony pod Dworakami, wreszcie zamki i miejscowości stron tutejszych wymienione przez kronikarzy i latopisów w pierwszych czasach mazowieckiego chrześcijaństwa.

W owych to wiekach które możnaby nazwać pogańsko-chrześcijańskimi, bo pogaństwo długi czas słabło i konało a później wiara Chrystusowa może dłużej jeszcze wydawała się wśród ciemnoty czemś obcem i narzuconem; w owych to czasach, zdaje nam się, iż między Narwią i jej dopływami a ludem mazowieckim i jego dyalektem zachodził ważny związek, który tu będziemy próbowali wyjaśnić. Weźmy tylko kartę geograficzną i nakreślmy na niej dokładnie granice mowy mazowieckiej czyli polskiej od wschodu z rusińską i od północy z litewską⁶. Cóż nam się wtedy przedstawi? Oto dyalekt ten od przeciętego Wisłą serca Mazowsza wybiega daleko na północo-wschód pod Białystok i Sokółkę w gubernii Grodzieńskiej, pod Lipsk, Sejny i za Suwałki w Augustowskim, pod Gołdap' i Angerburg w Prusiech książęcych. Właśnie z tejże samej przestrzeni podąża w to serce Mazowsza Narew od strony Białegostoku, a jej dopływy: Biebrza z pod Lipska, do Biebrzy Netta od Augustowa i Łęg od miasta pruskiego Ełku i do jezior augustowskich Rozpuda od Filipowa, do Narwi z Prus mazowieckich płynie Pissa, Skwa, Omulew i Orzyc. Jeżeli rzeki te z ich strumieniami i strumykami wyobrazimy sobie jako gałęziste drzewo, to wszystkie stare osady mazowieckie w tych stronach wydadzą się nam jako liście wyrosłe na jego konarach i gałązkach, posuwające się w tym przyrodzonym

⁵ Opis tego odkrycia podany był w Bibliotece Warszawskiej z roku 1871, tom I, str. 230.

⁶ Granice tych dialektów nakreśliłem na mapce, jaką dołączyłem przy dziełku mojem: *Obchody weselne przez Pruskiego część I*, dołączyłem zaś z powodu, że podaję w niem między innymi wiele szczegółów z okolicy, w której dyalekt mazowiecki dotyka rusińskiego. Mapka licha została wykonana, bo drukując dzieło swoim kosztem nie stać mnie było na lepszą.

kierunku na północ nawet nieco wyżej nad źródła dopływów narwianych, gdzie nęciły pogańskiego Mazura bogate wody licznych jezior.

Inaczej rzecz się miała na wschodzie. Tu osady mazowieckie nie dosięgły źródeł rzek z tej strony płynących. Zatrzymały się nad Biebrzą koło Lipska, nad Supraślą koło Wasilkowa, nad Nurcem (dopływ Bugu) koło Brańska i Boćk, nad Narwią powyżej Suraża. Jaka być mogła tego przyczyna? bardzo prosta. Oto *Mazowszanie*, jak ich nazywa Nestor, prawdopodobnie posuwali się jako spokojni rybacy, łowcy i zarazem bartnicy w kierunku wód i puszczy albo zupełnie bezludnych, których nie potrzebowali zdobywać, albo z tak małą ludnością, że za nic ją uważali. W okolicach zaś źródeł czterech rzek powyższych rozciągały się legowiska Jaćwieży lub osady pobratymczej Rusi, których rugować osiedleńcy mazowieccy nie mieli ani siły ani potrzeby, tembardziej że posiadali dużo pustych okolic w innym kierunku.

Masław w XI wieku podobno władał wszystkim Mazowszem, i tem które dziś w Prusiech się znajduje; późniejszej granicy księstwa z Prusami nie było wtedy zupełnie, a dopiero po ustaleniu chrześcijaństwa nad Wisłą i Narwią poczynają się owe ciągłe napady pogan pruskich krwi mazowieckiej i litewskiej na Mazowsze chrześcijańskie, co skłoniło Konrada mazowieckiego do sprowadzenia Krzyżactwa na ziemie polskie. Mazowsze płockie, ciechanowskie i zakroczymskie musiało tymczasem rosnąć w ludność i posiadać szlachty nierównie więcej od łomżyńskiego, wiskiego i nurskiego, skoro potem przez cały ciąg trzech wieków panowania książąt, do tych ostatnich ziem tudzież do ziemi Bielskiej na Podlasiu tyle płynęło od zachodu tej szlachty bądź kupując ziemię od współbraci i książąt, bądź dostając ją także na dziedzictwo za dawne posługi i przyszły obowiązek obrony krajowej. Najwięcej przywilejów tych darowizn i kupna przechowało się w archiwach mazowieckich z początku XV stulecia, ale choćbyśmy ich nie mieli, to sam fakt tych przesiedleń uwydatnia się nader plastycznie w powtarzaniu się mnóstwa nazw siół i ludzi tych i tamtych okolic. Już w dawniejszym naszym artykule o ziemi Bielskiej wyliczyliśmy nazwy powtarzające się na Podlasiu i w ziemi Ciechanowskiej, obecnie przytaczamy z XV wieku a dotąd istniejące nazwy wiosek zarówno w ziemi Ciechanowskiej jak Łomżyńskiej: Brzozowo, Ciecioriki, Cibory, Bagienice, Cholewy, Chrzczony, Bogusze, Grądy, Grabowo, Goski, Górskie, Gardlino, Jałbrzyki, Kałęczyn, Kłoski, Konopki, Krajewo, Kołaki, Wiśniewo, Wierzbowo⁷, Kąty, Leśniewo, Mieszki, Milewo, Mężenin, Modzele, Murawy, Skarżyno, Ossowiec, Ślasy, Truszki, Targonie, Zawady i Zakrzewo.

⁷ *Kołaki, Wiśniewo i Wierzbowo* tak w ziemi Łomżyńskiej jak i Ciechanowskiej leżą w jednej okolicy.

Liczna szlachta mazowiecka przemieniła w wieku XIV, XV i XVI, jak mamy tego liczne dowody, ziemię Łomżyńską z dzikiej i krainy na rolniczą, karczując bory powiększej części własną ręką, bo poddanych albo wcale nie miewała albo bardzo mało⁸. Nie stosowało się to wprawdzie do powierzchni całej tej ziemi, bo różne okoliczności a między temi głównie mniejsza lub większa urodzajność gleby wpływała na karczunek jednych okolic a pozostawienie pod lasami drugich. Gdy drzewo nie przedstawiało żadnej wartości jako towar, to piaszczystych borów nikt ani kupować ani za nagrodę i służebności od księcia brać nie chciał, tembardziej jeżeli były inne przestrzenie lepszej natury. Ztąd gdy trzy żyzne powiaty: Kolnieński, Łomżyński i Zambrowski wcześniej podarły swą pierwotną leśną szatę, to w środku Mazowsza Ostrołęcki z ziemią najmniej urodzajną przechowywał ją najdłużej, obecnie pokryty jeszcze w dwóch trzecich borami. Zachodni ten powiat pozostawał długo prawie bezludny w porównaniu do trzech wschodnich. Dopiero gdy ziemi na korzystny karczunek w innych stronach Mazowsza zabrakło, gdy do rozdania już wiele nie było, lud mazowiecki bezrolny nęcony swobodą w puszczach pełnych zwierza, pszczoły i rzek rybnych, przybywał tam z sąsiednich okolic nie tylko Polski ale podobno i Prus, coraz gęstsze zakładając osady. Posiadacze puszczy, biskupi płoccy i starostowie chętnie widzieli rosnącą ludność a z nią nadzieję ekonomicznego dochodu z obszarów. Zachęcali więc ją swobodami, zniesieniem robocizny (w r. 1652) i patrzeniem przez szpary na ludzi poddanych, którzy swych panów opuściwszy, biegli tu zażyć swobody. Lud ten mazowiecki, później nazwany od łyżanego obuwia t. j. kurpiów, kierpców *Kurpiami*, *Kurpikami*, odosobniony od świata w puszczach, przechował (jak to już gdzieindziej powiedzieliśmy) w swoim języku i obyczajach takie mnóstwo cech staropolszczyzny lub wyrobił nowe, że to stało się powodem pewnej odrębności od zapolnych sąsiadów, jaka dała przyczynę niektórym piszącym do dziwacznych i śmiesznych rodowodów naszego leśnego Mazura. P. Haczewski np. powiada iż byli to potomkowie narodu z Wołoszczyzny do Sarmatów naciśniętego⁹! Pan B. Tykel w swojej rozprawce statystyczno-etnograficznej o *Guberni Augustowskiej* zestawił różne zdania jakie wypowiedziano o Kurpiach przed rokiem 1858 (w którym pisał). Najtrzeźwiej ze wszystkich zapatrywał się zawsze na Kurpiów p. K. Wł. Wójcicki, bo ich poznał na miejscu, umiał z nimi rozmawiać i mieszkał czas jakiś w ich sąsiedztwie. Naszem zdaniem, a sądzimy iż wielu znawców rzeczy krajowych zgodzi się na nie, zadatkiem całej tej ludowej formacji było owo zawiązanie się w

⁸ Stary zwyczaj własnoręcznej pracy szlachty mniej zamożnej przechował się tu do lat ostatnich, nawet u tak zwanych półpanków czyli kilkowłókowych ziemian, którzy pomimo że niekiedy szkoły kończyli i po łacinie rozprawiali, ale pospołu z czeladzią swoją podążali do pracy.

⁹ *Sylwan* t. XIV s. 390 i dalsze.

r. 1526 jednolitego bartniczego bractwa w tychże puszcach, tudzież pewną odrębność warunków życia. Nazwa *Kurpiów* występuje dopiero w dwóch ostatnich wiekach. Powstała ona w czasach, w których okoliczny lud mazowiecki zarzuciwszy łyżane obuwie (dotąd przez leśną Litwę i Ruś noszone) i zapomniawszy że sam chodził w *kurpiach*, zaczął niemi przezywać mieszkańców puszczy, którzy mając podostatkiem łyka, do ostatnich czasów zachowywali stary zwyczaj. Dostrzeżone przez niektórych pewne podobieństwo charakteru Kurpiów z mieszkańcami Karpat, jest w istocie niczem więcej jak psychologicznym wpływem swobody życia wśród gór Karpackich i borów Mazowsza. Swoboda ta wydawała owoce różnorodne, względnie do ustroju ducha ludzkiego. Wolny np. góral i wolny Kurp prędzej od innych poczuli potrzebę podniesienia swej dziatwy przez oświatę, posyłając ją chętnie do szkół gdy są w stanie. Z drugiej strony wśród swoich gór i puszczy będąc mniej krępowani prawem społecznego porządku, jedni dostarczali słynnych opryszków, o drugich mówi uchwała z r. 1736 iż „do rebelii skłonni kurpikowie,” czyli do wojen powiatowych i zajazdów szlacheckich, których oni jako stronnicy króla z krwi narodowej na partyi saskiej dopuszczali się.

Kraina Kurpiów nie przedstawiała jako tako zaokrąglonej przestrzeni, bo, względnie do konturów puszczy położonych aż w czterech ziemiach: Łomżyńskiej, Ciechanowskiej, Różańskiej i Nurskiej, ciągnęła się szerszym, węższym lub przerywanym pasem z północy od granicy pruskiej na południe do rzeki Bugu, od Myszyńca do Wyszkowa i Broku. W ziemi Wizkiej (jak to mylnie napisał Tomasz Święcki), ani we wschodniej połowie Łomżyńskiej i Nurskiej Kurpiów nigdy nie było. W powiecie Zambrowskim jest tylko mała i niezbyt dawna leśna osada *Kurpiki*, nazwana tak zapewne od kilku *Kurpików*, którzy tu mogli przypadkowo się zabłąkać.

Tak tedy w zeszłym stuleciu i bieżącym przypadło w udziale Kurpiom owo karczowanie długo nietkniętych borów ostrołęckich, co spełniła już od kilku wieków w sąsiednich powiatach szlachta łomżyńska. Szlachta powyższa podobnie jak sąsiednia bielska założyła w swej ziemi mnóstwo gniazd t. j. wsi i dworów które zamieszkawszy, bądź nadała im swoje nazwisko, bądź utworzyła z miejscowego własne z przymiotnikową końcówką. Kapica w swoim *herbarzu* wylicza mnóstwo tych gniazd, które podajemy tu poczęści ze względu że przy dziele jego niema żadnego skorowidza, dodając te których Kapica nie wymienia, tudzież wiek lub rok w którym nazwy znajdujemy w aktach zapisane: Bagienice (r. 1437), Bagienice v. Bagieńskie (r. 1612), gniazda Bagieńskich – Bacze (r. 1398): B. Mokre, B. Suche, B. Zbrzeźnica¹⁰, gniazda

¹⁰ Nazwa Bacze pochodzi od starożytnego imienia osobowego *Bacz*, *Bac*. Już w przywileju Henryka ks. Sandomierskiego z r. 1153 mamy wyróżnione w Chrobacyi imię *Bac*. Tutaj zaś Baczami nazwano ziemie i wsie

Baczewskich – Barzykowo (1676), g. Barzykowskich – Białosuknie (r. 1432): B. Popki, B. Wrzącystok, g. Białosukniów – Białobrzeg (r. 1393), g. Białobrzeskich – Biedrzyce (r. 1461), g. Biedrzyckich – Boguszyce (r. 1407): B. Stare, B. Andrzejki, B. Kisiolki, B. Warchoły Pączkowizna, B. Zagroby, g. Boguskich – Borkowo (r. 1413), g. Borkowskich – Borowce Mierzejewo (r. 1483), g. Borowskich – Braciszewo (r. 1441) później Brajczewo Mały-stok, g. Braciszewskich – Brulino (r. 1676), g. Brulińskich v. Bruleńskich – Brzozowo (r. 1676), g. Brzozowskich – Brzoski (w XVII), g. Brzosców – Buczyno (r. 1422), g. Buczyńskich – Budziszki Gniazdowo (r. 1676), g. Budziszewskich – Cedry (r. 1496): C. Złotystok, C. Kupiski, g. Cedrowskich – Chłudnie (r. 1413): Ch. Waśki, Ch. Kupnina, Ch. Brzegietne, g. Chłudzińskich – Chmielewo (r. 1676), g. Chmielewskich – Chelsty (r. 1676), g. Chelstowskich – Chojny (w XV): Ch. Stare, Ch. Naroszczyki, Ch. Śmieszce, g. Chojnowskich – Cholewy (1414), g. Cholewińskich – Chorzele Sulkowstok (r. 1476), g. Chorzelskich – Choromany (r. 1421): Ch. Lubicze, Ch. Witnica, g. Choromańskich – Chrostowo Sawały (r. 1477), g. Chrostowskich – Cieciorci Dąb (r. 1432), g. Cieciorców i Ciecierskich – Cibory (r. 1456): C. Gałęckie, C. Krupy, C. Chrzczony, C. Marki, C. Witki, C. Kołaczki, g. Ciborowskich – Czaplice (r. 1436): Cz. Wielkie, Cz. Osobne, g. Czaplickich – Ćwikły (r. 1565): C. Rupie, C. Dąb, g. Ćwikłów – Czachy Kołaki (r. 1676), g. Czachowskich – Cwaliny (r. 1440): C. Wielkie v. Duże, C. Małe – Czartorya (r. 1459): Cz. Krzyki, Cz. Pękale, Cz. Wydźgi, g. Czartoryskich h. Lubicz – Czarnów (r. 1505), i Czarnowo (r. 1418): Cz. Dąb, Cz. Uńdy, g. Czarnowskich – Czochanie (r. 1423): Cz. Stare v. Góra, Cz. Dabrochy, g. Czochańskich – Dąbek Milan¹¹ (r. 1440), g. Dąbkowskich – Dłużniewo (r. 1421), g. Dłużniewskich – Długoborz (r. 1471), g. Długoborskich – Dobki (r. 1676): D. Stare, D. Nowe, g. Dobkowskich – Drożewo (r. 1415), g. Drożewskich – Drożęciny (r. 1411): D. Lubiejewo, D. Stary, g. Drożęcickich – Drogoszewo (r. 1676), g. Drogoszewskich – Duchny (r. 1441) g. Duchnowskich – Dzbądzek (r. 1676), czy nie g. Zbąskich? – Dzięgiele (r. 1676), g. Dzięgielewskich – Dzierzbia (r. 1416), g. Dzierzbickich – Dzierzgi (r. 1465), g. Dzierzgowskich – Filipki (r. 1676): F. wielkie Łowczewo, F. małe Łowczewo, g. Filipkowskich – Faszczce Jabłoń (r. 1676), g. Faszczewskich i Faszczów – Gać Sokola-łąka (r. 1438), g. Gackich¹² – Gawki (r. 1563), g. Gawkowskich i Gaweckich – Glinki (r. 1676), g. Glinków – Głodowo Dąb (r. 1457), g. Głodowskich – Gorskie v. Wykowo Gorskie

należące do szlachty mazowieckiej Baczków. W Krakowskiem jest także rzeczka Brzeźnica czyli z brzozowych lasów płynąca.

¹¹ *Milan* oznaczało niegdyś herb Ślepowron.

¹² Pan Wojciechowski w wybornem swem dziele Chrobacya, między nazwami, których znaczenia nie doszedł wymienia *gać*. Otóż powiedzieć mogę, że *gać* znaczyło tu niegdyś groblę grodzoną lub jaz, a *gacić*, *hacić* znaczy dotąd grodzić na rzece lub błocie, jaz zakładać.

(r. 1676) i Gorskie Ponikły-stok (w XV), g. Gorskich – Goski Witnica (r. 1676) i Goski (r. 1676): G. Boruty, G. Farnowo, g. Gosków – Gorki Szewkowo (r. 1676), g. Gorskich – Gosie (r. 1465): G. Leśnica, G. Sokola łąka, G. Otole, G. Wybrany, g. Gosiewskich – Grabowo, w różnych stronach ziemi Łomżyńskiej jest 7 wsi tego nazwiska a mianowicie: G. (r. 1439) Stare i Nowe, G. Małe i Duże, G. Wądołowo, G. Dobrzyca (r. 1612), Grabowo, g. Grabowskich jak również i Grabowskie (r. 1676) – Grochy pogorzal (r. 1676), g. Grochowskich – Grądy Woniecko (r. 1676) i drugie Grądy (r. 1676) g. Grądzkich znanych w Łomżyńskim od wieku XV¹³ – Grzymały (w XV): G. Zalesie (r. 1454), G. Bełzący stok, g. Grzymałów – Gromadzyno (w. XVI): G. Stare, G. Nowe, g. Gromadzkich – Gronostaje Puszcza, dawniej Hronostaje (r. 1470), g. Gronostajskich – Gumowo Wielkie (w. XV), g. Gumowskich – Gumki (r. 1481) g. Gumkowskich – Guty (r. 1676): G. Podenki, G. Podleśne, g. Gutowskich – Jakać (r. 1552): J. Stara, J. Młoda, J. Borki, g. Jakackich – Janikowo (r. 1436), g. Janikowskich – Janowo (1443), g. Janowskich – Jarnuty dawniej Jarnoły v. Jarnuły (r. 1431), g. Jarnułtowskich i Jarnutowskich – Jawory (r. 1474), g. Jaworów i Jaworowskich – Jemielite (w. XVI): J. Stare, J. Kolby, J. Wypychy – Kaczyno (r. 1441): K. Stare, K. Tobolice, K. Wypychy, g. Kaczyńskich – Kałączyn (w. XVI) – Kalinówka (w. XVI): K. Basie, K. Bystry, K. Wielobory, g. Kalinowskich – Karwowo Konotopa (w. XVI), g. Karwowskich – Kielce (w. XVI), podobno dawniej Kielce: K. Kopki, K. Stare. g. Kielczewskich – Kleczkowo (r. 1422), g. Kleczkowskich – Klimasze Jabłoń (r. 1676), g. Klimaszewskich – Kisielnica (r. 1465), g. Kisielnickich – Kobylino (w. XV), g. Kobylińskich – Kołaki (r. 1421), Kołaki Wietrzychowo v. Strumiłowo (w. XVI), g. Kołakowskich – Kołaczki Lemiesze (r. 1676), g. Kołaczkowskich – Kołomya (r. 1414), g. Kołomyjski – Konopki (wsi tego nazwiska z rozmaitemi przydomkami w różnych okolicach ziemi Łomżyńskiej jest 10, a wszystkie są gniazdami Konopków z w. XV i XVI; niektóre są wcześniejsze – Koty (r. 1441) g. Kotowskich¹⁴ – Kossaki (w. XV): K. Borowe, K. Falki, K. Nadbielne, K. Ostatki, g. Kossakowskich – Korytki (r. 1676), g. Korytkowskich – Koskowo (w. XVI); g. Koskowskich – Korczaki (r. 1676); g. Korczakowskich – Kowalewo (w. XVI), g. Kowalewskich – Koziki (w. XVI), g. Kozikowskich – Krajewo (r. 1413): K. Białe, K. Borowe, K. Ćwikły, K. Korytki, K. Łętowo, K. Stare Gąsiory Padochy, K. Białabiel, gniazda Krajewskich równie rozrodzonych w z. Łomżyńskiej jak Konopkowie – Kruki (r. 1428), g. Krukowskich – Kruszewo (r. 1426), g. Kruszewskich – Krzewo (w. XV): K.

¹³ Grądy przytoczone w ucnym dziele p. Wojciechowskiego jako wyraz niewytłumaczony, znaczą tutaj wszelkie łądy i łąki w śród trzęsawisk i odnóg rzecznych; wyraz będący na północnem Mazowszu i Podlasiu w powszechnym dotąd użytku.

¹⁴ Jest tu przysłowie. Lutostań, Koty, pierścień złoty,
Gać, Gronostaje, chleba niestaje.

Stare, K. Nowe, K. Plebunki, g. Krzewskich – Kumelsk (r. 1425), g. Kumelskich podobno już wygasłych – Krupie (w. XV), g. Kurpiewskich¹⁵ – Kurzątki (r. 1411), g. Kurzątkowskich (dziś niema podobnej wsi w ziemi Łomżyńskiej) – Lachowo (r. 1437) – Leśniewo (r. 1466), g. Leśniewskich – Lutostań (r. 1473), g. Lutostańskich – Łady (w. XVI): Ł. Polne, Ł. Borowe, g. Ładów – Łaś Toczyłowo (r. 1428), g. Łaskich – Łętownica (w. XVI): Ł. Czartosy, Ł. Zagroby, Ł. Dąbki, Ł. Sasiny, Ł. Grochy, g. Łętowskich – Łętowo (r. 1444), g. Łętowskich – Łuby (w. XVI): Ł. Wielkie v. Kurki, Ł. Kiertany i trzecie Łuby, g. Łubów – Łubnica Krusze (r. 1426) – Maleszewo (r. 1430): M. Łynki, M. Porkusze, g. Maleszewskich – Mężenin (r. 1423), g. Mężęńskich, dwie są wsie tego nazwiska – Miastkowo (r. 1413), g. Miastkowskich – Mieczki (r. 1405): M. Ziemaki, M. Pozimaki (r. 1403), M. Abramy, M. Małypłock (r. 1676), gniazda Mieczkowskich – Mieszki g. Mieszkowskich – Mierzejewo (r. 1473): M. Zamość, M. Drwęcz, M. Zapieczne, M. Janki Stare, M. Janki Młode, M. Przeczki, M. Borawce, M. Wielgouchy, M. Jarnuty, M. Repki, M. Wojsze, M. Tomasz, M. Jancyki, M. Czamrowina, M. Bobine, g. Mierzejewskich – Milewo Białodwory (r. 1444), M. Sokola łąka (r. 1454), M. Wielkie (w. XVI), gniazda Milewskich – Modzele (r. 1403): M. Starawieś, M. Skudosze, M. Wypychy, M. Górki, gniazda Mozelewskich – Murawy (r. 1676), g. Murawskich – Nagorki (w. XVI), g. Nagorskich, dwie są wsie tego nazwiska – Obidzino (r. 1416), g. Obidzińskich – Olszewo (w. XV): O. Borki, O. Gąbowizna, O. Przyborowo, g. Olszewskich – Ożary (w. XVI), g. Ożarówskich – Pęsy (w. XV), g. Pężów, dwie są wsie tego nazwiska i trzecia Penza – Piski (r. 1403), g. Piskowskich – Podosie (r. 1440), g. Podoskich – Poryte (r. 1375), g. Poryckich, było dwie wsie tego nazwiska w ziemi Łomżyńskiej, niewiadomo zaś do której data powyższa się stosuje. – Prószy v. Pruszy (r. 1433): P. Jabłon, P. Wielkie, P. Małe, g. g. Próżkowskich i Pruszyńskich – Przedziecko (w. XV): P. Drogoszewo, P. Jachy, g. Przedzieckich i Drogoszewskich – Pstrągi (r. 1465) – Puchały (r. 1421), g. Puchalskich – Radgoszcz (r. 1459): R. Gędory, R. Niedźwieck, g. Radgoscich – Rakowo (r. 1433): R. Chmielewo, R. Podleśne, R. Zalesie, g. Rakowskich – Ratowo (r. 1415): R. Stare, R. Piotrowo – Rembiszewo (w. XV): R. Studzianki, R. Żegadły (r. 1472), R. Rzębiki, g. Rembiszewskich – Rogienice (r. 1436): R. Piaseczne, R. Wielkie, R. Wypychy – Rostki (w. XVI), g. Rostkowskich – Rudniki, g. Rudnickich – Rutki (w. XV), g. Rutkowskich – Rydzewo (w. XVI), g. Rydzewskich – Rykacze Sulkowstok (r. 1423), g. Rykaczewskich – Sanie Dąb (r. 1676), g. Saniewskich – Szczawin (w. XVI), g. Szczawińskich – Szczepanków (r. 1169) – Sędziwuje (r. 1437) – Siemień (r. 1431), g. Siemieńskich – Sierzputy (r. 1421): S. Stare Dąbrowa, S. Stare Marki, S. Młode, g.

¹⁵ Nie jest to bynajmniej dowód, że lud Kurpie był już wtedy znany na Mazowszu, ale że wyraz *kurpie* oznaczający łyżczane obuwie dzisiaj, był już używany w dawnej polszczyźnie.

Sierzputowskich – Skarzyno (r. 1436): S. Starawieś, S. Nowawieś, S. Abramy, g. Skarzyńskich – Skroda (r. 1432): S. Mała, S. Wielka, g. Skrodzkich – Śledzie dawniej Śledziowe (r. 1393), g. Śledziewskich – Śliwowo Łopienite (r. 1474), g. Śliwowskich – Ślasy (r. 1462): Ś. Łopienite, Ś. Lipno, Ś. Mieszki, g. Śleszyńskich – Sławiec dawniej Sławc (r. 1466), g. Sławskich – Śmiarowo (r. 1676), g. Śmiarowskich – Stroiłowo (r. 1608), g. Stroiłowskich, czy nie Strumiłowo, gdyż dziś niema w ziemi Łomżyńskiej takiej wsi – Strękowo (r. 1443) zwane także dawniej Niebocząc czy Niemocząc, g. Strękowskich – Stylągi (r. 1483), g. Stylągowskich – Strzeszewo Witoszewo (w. XVI), g. Strzeszewskich – Susk (r. 1408), g. Suskich – Świętki Wertyce (w. XVII), g. Świecińskich – Szabły v. Szabłowo (r. 1438), g. Szabłowskich – Szumowo góry (r. 1676), g. Szumowskich – Tabędź Kałęczyn (r. 1454), g. Tabęckich – Tafiley (r. 1676), g. Tafilewskich – Tarnowo (r. 1417), g. Tarnowskich – Targonie (r. 1413): T. Krytuły, T. Wielkie, T. Wity, g. Targońskich – Troszyn (r. 1444) – Truszki (r. 1421), w powiecie Kolnieńskim i Łomżyńskim leżą: T. Patory, T. Zalesie, T. Kucze, T. Kruki, T. Pikule, T. Sapki, g. g. Truszkowskich – Trzaski (w. XVI), g. Trzasków – Tyszki (r. 1393), w powiecie Łomżyńskim i Kolnieńskim leżą: T. Pierogi Wądołowo, T. Łabno, T. Andrzejki, T. Ciągaczki, T. Pomiany, T. Filochy, T. Piotrowo, T. Gostery, g. g. Tyszków – Uszyńskie Tybory (r. 1493), g. Uszyńskich – Wagi (w. XVI), g. rodziny Wagów, która w wieku przeszłym i bieżącym kilku uczonych wydała – Walochy (r. 1437): W. Ciepłystok, W. Kałęczyn, W. Mońki, g. Walochów – Wądołki (r. 1483), pięć wsi tego nazwiska z różnymi przydomkami znajduje się tu i owdzie w ziemi Łomżyńskiej, gniazda licznie rozrodzonych Wądołowskich i Wądołkowskich – Chiewiotki v. Chlebotki Wądołowo: Stare i Nowe (r. 1421), g. Wądołowski a niegdyś Chlewiotków – Wieczorki, może g. Wieczorkowskich – Wierzbowo Zambrzyce (r. 1470), i W. Kopańki (w. XVI), g. g. Wierzbowskich – Wilczewo, g. Wilczewskich – Wiszowate (r. 1496) g. Wiszowatych – Wiśniewo Dąb (r. 1423): W. Wielkie, Wiśniówko, Wiśniówek Wertyce (r. 1676), g. g. Wiśniewskich – Włodki (w. XVI), g. Włodkowskich – Wróble Jaruszewo (r. 1676), g. Wróblewskich – Wścieklice (w. XV), g. Wściekliców – Wszebory (r. 1468), g. Wszeborowskich – Wykowo (r. 1490) – Wyrzyki (r. 1457): W. Sokolałaka, W. Nowawieś, g. Wyrzykowskich – Wysokie Wielkie i Małe (r. 1676), g. Wysockich – Zaborowo (w. XVI), g. Zaborowskich – Zakrzewo (r. 1423): Z. Stare, Z. Nowe, Z. Zagroby, g. Zakrzewskich – Zalesie (r. 1400), g. Zaleskich, trzy są wsie tego nazwiska – Załuski (r. 1493), g. Załusków – Zambrzyce (r. 1423): Z. Stare, Z. Nowe, Z. Plewki, Z. Króle, Z. Kapusty, Z. Jankowo, g. Zambrzyckich – Zanie Leśnica (w. XVI), g. Zanieskich – Zaręby (w. XVI): Z. Jartuzy, Z. Stryjki, g. Zarębów – Zawady nad Śliną (r. 1442), g. Zawadzkich – Żabino (r. 1676) g. Żabińskich – Żarnowiec (r. 1421), g. Żarnowieckich, dziś już nie istnieje ta nazwa – Żebry

Wybranowo (r. 1403-1417), g. Żebrowskich – Żmijewo, i Żmijewko (w. XVI), g. Żmijewskich – Żochy (r. 1443), g. Żochowskich – Żyznowo (w. XVI), g. Żyznowskich.

Przypominamy, iż wsie powyżej wymieniona są to tylko gniazdowe t. j. mające związek z nazwiskami domów szlacheckich, które mniej lub więcej zrodzone, zamożne lub ubogie, w liczbie około 300 zamieszkiwały ziemię Łomżyńską, (nie mówimy tu wcale o ilości rodzin). Jeżylibyśmy jednak odcięli z tej liczby takie, które w sąsiednich ziemiach Mazowsza i Podlasia miały tej samej nazwy gniazda i tych samych nazwisk używały, to ilość domów, właściwych tylko naszej ziemi, zmniejszy się blisko do połowy. Niektóre domy szlachty łomżyńskiej miały dość rozległe posiadłości, inne rozrodziły się i zdrobniały niezmiernie. Ztąd wiele wiosek powyżej wymienionych, należy dziś do cząstkowej szlachty, inne znowu do włościan i dworów. Z ogólnej zaś liczby dzisiejszych siół ziemi Łomżyńskiej (t. j. gniazdowych i niegniazdowych), mniejsza połowa jest własnością włościan, dworów i rządu, a większa w liczbie trzystu kilkudziesięciu zostaje w posiadaniu tej szlachty. Dokładnych cyfr postawić tu nie można, gdyż prawie każdy rok przynosi jakieś zmiany, choć nieznaczne. I tak: w ostatnich paru wiekach możniejsza szlachta skupując ziemię od uboższej i tworząc folwarki, zmniejszyła liczbę wsi cząstkowych o kilkadziesiąt¹⁶. Przeciwny znowu prąd ustalony od lat kilkunastu, jako skutek zmiany społecznych stosunków w kraju, zmniejsza z każdym rokiem liczbę folwarków, rozkupywanych przez drobnych właścicieli. W ich bowiem ręku znalazło się mnóstwo kapitałów, że zaś do żadnych papierów procentowych nie mają zaufania, więc najdrożej kupiona ziemia przynosi im większy dochód niż martwa gotówka.

Największa ilość drobnej szlachty stosunkowo do włościan i większych posiadaczy znajdowała się w powiecie Zambrowskim, który mniejszy od innych, bo obejmujący zaledwie około 12 mil \square , stanowił południowo-wschodnią część ziemi Łomżyńskiej. Ciągnął się powiat ten pasem około dwie mile szerokim a pięć i pół długim z południo-zachodu od *Czerwonego boru* i rzeczki Broczku na północno-wschód ku Tykocinowi do ujścia rzeki Śliny w Narew, wchodząc tym sposobem klinem między ziemią Wizką i Bielską. Narew stanowiła północną granicę powiatu, którego część w tej stronie zajmowały błota zwane *bielami* (od błotnej rośliny z białym puchem) i łąki nadrzeczne, zwane *pólwami* (od corocznych wiosennych zalewów czyli polewów)¹⁷. Cztery parafie całkowite: Zambrowska, Kołakowska, Rutkowska i Zawadzka i części trzech innych: Puchalskiej, Wizkiej i Rosockiej składały się na ów powiat obejmujący 160 nomenklatur: siół, przysiółków lub folwarków. W tej liczbie było i jest obecnie 128 wsi

¹⁶ Folwark np. Grądy w pow. Zambrowskim należał dawniej do cząstkowych właścicieli.

¹⁷ Obiedwie te nazwy spotykamy już w wieku XV.

zamieszkałych wyłącznie przez cząstkową szlachtę, reszta odchodzi bądź na wsie włościańskie rządowe i większych właścicieli, bądź mieszane czyli wspólnie przez włościan i drobną szlachtę osiedlone, tudzież na folwarki których tylko kilkanaście w całym powiecie istnieje. Według *Tabeli miast i wsi królestwa Polskiego* (czyli według ścisłego obliczenia ludności i dymów dokonanego przez wzorową administrację krajową przed pół wiekiem), w owych tylko 128 wsiach cząstkowej szlachty było przeszło 11.000, jej pogłowie zamieszkałego pod 1735 strzechami. Dziś liczba tej szlachty licząc razem z mieszkającą we wsiach mieszanych lub zostającą w służbie u możniejszych wynosi na przestrzeni Zambrowskiego powiatu z górą 18,000, czyli przeszło półtora tysiąca na każdą milę □.

Jakkolwiek o liczbie ludności tych stron w czasach dawniejszych, nigdy się nie dowiemy dla braku źródeł statystycznych, mamy jednak ważne skazówki, że od kilku wieków była ona już dość znaczną, znaczniejszą jak się niektórym zdaje, czyli że procent przyrostu (z wyjątkiem ostatnich czasów) był stosunkowo słaby. Prace najznakomitszych statystyków wykazały, że pod wpływem cywilizacji i wzrastającej opieki nad człowiekiem zmniejsza się stosunek śmiertelności. Nie mówimy tu o wojnach, także nie znaczy to wcale, aby ludzie sędziwi dłużej dziś żyli, ale że większa liczba z urodzonych dosięga dojrzałych lat. Na słabszy przyrost ludności w minionych wiekach nietylko wpływała owa większa śmiertelność dzieci i owe historyczne pomory całych miast i okolic, ale nadto na Mazowszu była przyczyna lokalna w prądzie emigracyjnym, który tak jak w średnich wiekach parł Mazurów w górę ich rzek, dopóki się nie zetknęli z Litwą i Jadźwingami, tak później rozpraszał ich po wszystkich stronach byłej Rzeczypospolitej. Przypatrzmy się tylko szczegółowej karcie Inflant polskich i Białej-Rusi, a znajdziemy nad Dźwiną i za Dźwiną kilkanaście wiosek zwanych *Mazury*; przejrzyjmy nazwiska wszystkiej szlachty litewskiej a napotkamy wśród niej np. Zambrzyckich i wielu innych, których gniazda leżą w powiecie Zambrowskim; połowa szlachty ziemi Bielskiej na Podlasiu przybyła w wieku XV z ziemi Łomżyńskiej i Ciechanowskiej; jak o tem w opisie tej ziemi powiedzieliśmy dawniej. Emigracja mazowiecka, której setki dowodów mamy na każdym kroku, trwa nawet dotąd, gdy np. blisko połowa sług w Warszawie i oficjalistów w bliższych okolicach Litwy werbuje się z cząstkowej szlachty. Te wszystkie okoliczności wzięte razem nader wymownie dowodzą, że zaludnienie tych okolic przez pogłowie szlacheckie było już przed kilku wiekami znaczne, czego i faktyczne podamy dowody. Oto na granicy powiatu Zambrowskiego leżą w ziemi Bielskiej trzy wsie: Grodzkie Stare, Grodzkie Nowe i Grodzkie Szczepanowięta. Dziś liczą one razem około 60 dymów, w *tabeli* z r. 1827 widzimy w tych wsiach także dymów 60, a w *Taryfie* z r. 1775 znajdujemy nawet o jeden dym więcej,

właściciele zaś czterdziestu kilku. W r. 1569 z tychże wiosek stanęło do przysięgi w grodzie brańskim szlachty 28, których imiona osobiste i ojców podaje Kapica w *herbarzu* na str. 124. To było na Podlasiu, a teraz drugi dowód bardziej uderzający przytoczymy w samym powiecie Zambrowskim, w którym między innymi znajdują się trzy wioski *Konopki*, założone niegdyś przez Konopków na dzielnicy zwanej Pokrzywnicą lub Koprzywnicą. Dziś jest w tych wsiach czterdziestu kilku właścicieli, przed pół wiekiem *tabela* wykazuje w nich dymów 43 i ludności całkowitej głów 300. Że zaś przed półczwarta wiekiem ludność w Konopkach musiała być do dzisiejszej zbliżoną, dowodem tego jest, iż w r. 1521 staje w grodzie Zambrowskim cały tłum bo 58 panów Konopków współdziedziców z Koprzywnicy, których imiona tu podajemy: Augustyn, Piotr, Stefan, Józef, Zygmunt, Samson, Marek, Trojan synowie Mikołaja; Bogdan, Jakób, Maciej synowie Jana; Wacław, Stanisław, Mikołaj, Jan, Maciej synowie Piotra; Jan, Łukasz synowie niegdyś Adama; Dobrosław, Daćbóg, Wojciech synowie Stanisława; Klemens, Nadbor, Paweł synowie Nadbora; Mikołaj, Jan, Wojciech, Stefan synowie Wawrzyńca; Wojciech, Stanisław, Wit, Jan synowie Pawła; Piotr, Wojciech, Mateusz, Sandek, Stanisław, Jan, Andrzej synowie Wojciecha; Grzegorz, Maciej synowie Mikołaja; Mikołaj syn Wojciecha; Stanisław syn Stefana; Bartłomiej, Mikołaj, Maciej, Wojciech synowie Stefana, Wojciech, Maciej synowie Marcina; Wojciech, Maciej, Mikołaj, Jan synowie Piotra; Wojciech, Maciej, Jakób synowie Wojciecha, Stanisław syn Stefana, i Maciej syn Marka¹⁸.

Już w opisie ziemi Bielskiej mówiłem o przyczynie, dla której każda wieś szlachecka ma dwie a niekiedy więcej nazw, co stosuje się zarówno do Podlasia jak Mazowsza. Czytelnik przypomni sobie, że zwykłym tego powodem było przybywanie coraz nowych siół na jednej *dzielnicy*, której miano służyło wszystkim tym osadom, lecz przybierającym po drugiej szczegółowej nazwie, najczęściej od imienia osobowego swego założyciela lub posiadacza wziętej. Ponieważ pierwotne siedliska wszystkie zakładano tu nad strumieniami, więc prawie każda dzielnica miała swój ruczaj, od którego często, jeżeli nie od imienia osobowego, nadawano jej nazwę. Strumienie te musiano zwać *stokami*, gdy mamy dzielnice w ziemi Łomżyńskiej: *Wrzący-stok*, *Złoty-stok*, *Sulkow-stok* (czyli stok Sulka, Sulisława), *Ponikły-stok*¹⁹, *Belczący-stok*, *Jałbrzykow-stok*, (t. j. stok Jałbrzyka, Alberta czyli Wojciecha) i *Ciepły-stok*. Na Podlasiu mamy *Biały-stok*, *Wysoki-stok*, *Stoczek*; w województwie Trockiem *Różany-stok* i t. d. Były to nazwy zarówno strumieni jak leżących nad nimi osad, które od tych strumieni wzięły miano. To samo stosowało się i do innych nazw stoków, np. w powiecie

¹⁸ Herbarz Ignacego Kapicy Milewskiego str. 193.

¹⁹ W Krakowskiem słyszałem w okolicy Lipowca jak lud nazywał każde źródło *ponikiem*.

Zambrowskim płynie od wsi Jabłonki rzeczka Jabłoń a kilkanaście wsi nad nią założonych w XIV i XV wieku, nosiły oprócz nazw szczegółowych jedną ogólną *Jabłoń*; było więc; Poryte Jabłoń, Taszcze Jabłoń i t. d. Nad wpadającym do Jabłoni strumykiem *Dąb* leżały: Cieciorki Dąb, Gardlino Dąb, Ćwikły Dąb, Wiśniewo Dąb, Łętowo Dąb i Gałasze Dąb. W skutek wytrzebienia borów wiele strumieni wyschło, a tylko w archiwach i nazwach wiosek zostało ich świadectwo. Np. przez wieś Gołasze Dąb nie płynie już wcale Dąb a przez wieś Kołomyę nie płynie Kołomya, chyba gdy śniegi na wiosnę topnieją, a jednak pod r. 1414 czytamy; „50 mansos Kołomyia nuncupatos, super rivulo Kołomyia” i t. d. Nad Żambrzycą leżały wsie Zambrzyce, nad Leśnicą każda wieś miała przydomek Leśnicy. Strumienie Mazowieckie płynąc wśród borów, od drzew brały swą nazwę. Gdy słyszymy w tych stronach o: *Leśnicy, Zbrzeźnicy, Wiśnicy, Śliwówkach, Rokitnicy, Jabłoni, Dębie* i t. d., wyobrażamy sobie dziewicze gaje tych drzew, od których nadawali Mazurzy nazwy szemrzącym w ich wiecznym cieniu ruczajom, których brzegi sami osiadłszy, mogli się dzielić tak wtedy na strumienie, jak później na *trakty, okolice* i *parafie*.

Do późniejszych nazw siół należą uformowane ze szlacheckich nazwisk zakończonych na *ski, cki* użytych w liczbie mnogiej ze staroświecką końcówką *skie, ckie*, np. Górskie, Grabowskie, Uszyńskie, Gackie i t. d. Ma to znaczyć: Górcy, Grabowscy, Uszyńscy, i Gaccy, tylko że końcówka *scy* i *ccy* nie była znaną dawniej w mowie ludowej tych okolic ale *skie* i *ckie*. W dawnych aktach wszędzie tę formę napotyamy, a dotąd starzy ludzie często jej tu używają.

Gdy mowa o przechowanej starej właściwości językowej, niechże mi wolno będzie wspomnieć tu i o jednej z obyczajowych tradycyjnie u częściowej szlachty przekazywanej. Oto gdy synowie dzielą się ojcowską *habendą*, brat najstarszy (należąc do równego z innymi podziału) bierze w polu, lesie, łące i ogrodzie dział od południa lub wschodu, najmłodszy (jako najpóźniej na świat przybyły), od zachodu lub północy. Najmłodszy bierze w domu główną *izbę z alkierzem* czyli *bokówką* lub komorą, najstarszy zaś *światelkę* czyli maleńką izdebkę z oddzielnym wejściem z sieni. Było to prawo uświęcone obyczajem dla przecięcia sporów między braćmi.

W mowie mazowieckiej północo-wschodniej używanej po granicę dialektu litewskiego i rusińskiego, na znacznej przestrzeni od Sejn i Suwałk aż po Bug, charakterystycznym jest brak nachylenia brzmienia *a* w *o*, które słyszymy w południowym Mazowszu, Chrobacy i Wielkopolsce, gdzie prawie samo *o* w mowie ludowej wszędzie czuć się daje. Postępując z północy zaczyna się dopiero to nachylanie w dość słabym stopniu u Kurpiów, którzy z dziwną

czystością przechowują wiele dźwięków nosowych, jakich zbadaniem na miejscu powinienby się zająć któryś i uprawiaczów mowy rodzinnej²⁰. Lud mazowiecki, na północo-wschód od Kurpiów zamieszkały, mówi, pod względem braku nachylenia *a*, językiem dzisiejszych ksiązek, z wyjątkiem kilku wyrazów do których należy przysłówek *włóśnie*=właśnie. Przechował on także mnóstwo polskich archaizmów (które mamy spisane). Co do dyalektu ludowego w ziemi Łomżyńskiej, to najprzód powiedzieć musimy, iż włościanie i częstkowa szlachta w mowie swojej nieróżnią się prawie od siebie z wyjątkiem tych, którzy, otarci w szkołach lub między ludźmi, ogładzili swój język. Na przestrzeni tej ziemi znajdujemy aż cztery dyalektowe odcienie nie ze względu różnic języka których tu nie ma, ale ze sposobu akcentowania wyrazów i wymawiania głosek. I tak: od granicy podlaskiej t. j. w powiecie Zambrowskim lud przeciąga po podlasku i prawie nie różni się w mowie od dyalektu polskiego w ziemi Bielskiej. Dalej na zachód w powiecie Łomżyńskim i Ostrołęckim na południe od Narwi, lud mniej przeciąga zbliżając się do akcentu mowy warszawskiej. Na północ zaś Narwi, między tą rzeką a granicą pruską mamy jeszcze dwa odcienie: Kurpie mają akcentowanie dziwnie odrębne, wybitnie mazowieckie, a ludność powiatu Kolnieńskiego mówi znowu tym samym akcentem co sąsiednia ziemia Wizka, podobnie jak dialekt Kurpiów zbliżonym jest do mowy przyległych Mazurów pruskich. Spółgłoski *m* i *n* mieszają się tu często, słyszymy więc *mić* zamiast *nić*, *nisa* = *misa* i t. p.; i miększące spółgłoski przed samogłoskami wymawia się jak *j* np. *b'jedny*, *p'jes*, *w'joska*. To zmiękczenie do wysokiego stopnia, przemienia się aż w brzmienia syczące np. *bziedny*, *psies* i t. d. Mazowsze pruskie co do dyalektu i wiary stanowiło niegdyś jedną całość z łomżyńskim i wizkiem, dopiero wpływ niemiecki wyrobił pewne różnice w mowie i religii, którą zamieniono ludowi mazowieckiemu na protestancką, gdy duchowieństwo pruskie przeszło na to wyznanie.

²⁰ Nie znam rozprawy p. Kryńskiego o dźwiękach nosowych w językach słowiańskich.